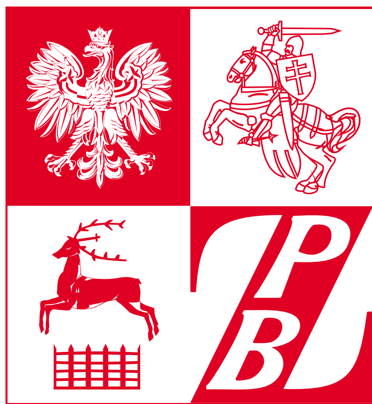
Ogólnokrajowy tygodnik SZ «Związek Polaków na Białorusi»



GŁOS znad Niemna na uchodźstwie

grudzień 2015 r. Nr 12 (113)





Iness TODRYK-PISALNIK

Przewodnicząca Rady Naczelnej ZPB Andżelika Borys wygłasza sprawozdanie ze swojej działalności

Rada Naczelna ZPB podsumowała 2015 rok

Ostatnie w tym roku posiedzenie Rady Naczelnej Związku Polaków na Białorusi odbyło się 5 grudnia w Grodnie. Najwyższy organ ZPB między Zjazdami większością głosów swoich członków upoważnił przewodniczącą Rady Naczelnej Andżelikę Borys do reprezentowania ZPB w kontaktach z organizacjami pozarządowymi i urzędami państwowymi oraz do zawierania porozumień o współpracy z partnerami organizacji z prawem składania podpisu w imieniu ZPB.

Do głosowania nad powyższym wnioskiem doszło po tym, jak Andżelika Borys złożyła szczegółowe sprawozdanie ze swojej pracy w Związku Polaków za ostatni rok. Jak się okazało, pełniąc funkcję przewodniczącej Rady Naczelnej ZPB, czyli organu, pełniącego w organizacji funkcję prawodawczo-nadzorczą, Andżelice Borys udało się zrealizować masę przedsięwzięć i zadań, które de facto powinien był realizować Zarząd Główny ZPB, ale z nieznanych przyczyn nie podołał temu wyzwaniu.

Andżelika Borys, dzięki swoim kontaktom z samorządami w Polsce, organizowała wyjazdy dla działaczy organizacji do poszczególnych polskich regionów i miejscowości. Tylko dzięki jej kontaktom i pracy organizatorskiej w tym roku na kolonie do Polski wyjechało blisko 500 polskich dzieci, co stanowi ćwierć od wszystkich dzieciaków z Białorusi, które skorzystały z możliwości odpoczynku w Polsce w roku 2015.

Działalność Andżeliki Borys w dziedzinie oświaty polskiej na Białorusi sprawiła, że pomogła ona w zaopatrzeniu w podręczniki i pomoce naukowe blisko stu nauczycielom języka polskiego na terenie całej Białorusi. Około 140 nauczycieli, dzięki aktywności przewodniczącej Rady Naczelnej, wzięło udział w warsztatach i wyjazdach studyjnych, między innymi do Szkoły Polskiej im. Adama Mickiewicza w Paryżu. Dla nauczycieli i ich uczniów były organizowane konkursy i inne przedsięwzięcia, motywujące do pracy, doskonalenia znajomości języka polskiego i zgłębiania wiedzy.

Po złożeniu sprawozdania ze swojej działalności Andżelika Borys poinformowała członków Rady Naczelnej, iż dochodzą do niej opinie, że jej aktywność na rzecz społeczności polskiej na Białorusi i ZPB jest oceniana, jako branie na siebie niewłaściwych względem pełnionej funkcji kompetencji i uprawnień.

– Chciałabym wobec tego postawić na głosowanie przed Radą Naczelną wniosek o tym, czy Rada upoważnia mnie do kontynuowania mojej działalności w zakresie takim, jak to przed chwilą opisałam. Oznacza to, że, jako organizatora przedsięwzięć musielibyście mnie upoważnić do zawierania porozumień i podpisywania umów z partnerami w imieniu ZPB – zwróciła się do zgromadzonych na posiedzeniu Rady Naczelnej jej przewodnicząca.

Wniosek Andżeliki Borys został poparty przez siedemnastu obecnych na posiedzeniu członków Rady Naczelnej ZPB. Głosów przeciwko zgłoszonemu wnioskowi oddano zaledwie cztery, a jeszcze pięciu członków Rady Naczelnej wstrzymało się od głosowania.

Po nadaniu Andżelice Borys prawa do reprezentowania ZPB w kontaktach z partnerami organizacji i zawierania z nimi porozumień o współpracy, Rada Naczelna wysłuchała sprawozdań kierowników poszczególnych działów i prezesa ZPB Mieczysława Jaśkiewicza.

Prezes Związku Polaków skoncentrował się w swoim wystąpieniu na kwestii zakładania nowych oddziałów terenowych ZPB. Jak się okazało, w ostatnim okresie struktury organizacji powstały między innymi w Słonimiu, Worończy, Bielicy, a chęć organizowania się pod auspicjami Związku Polaków zgłaszają mieszkańcy kolejnych miejscowości.

O działalności Działu Kultury ZPB w dobiegającym końca roku szczegółowo opowiedziała jego kierowniczka Weronika Szarejko.

O pracy, działającej przy ZPB Polskiej Szkoły Społecznej w Grodnie, poinformowała jej dyrektor, a zarazem wiceprezes ZPB Helena Dubowska.

Pracę mediów ZPB zreferowały Irena Waluś, redaktor naczelna «Magazynu Polskiego na uchodźstwie» oraz Iness Todryk-Pisalnik, redaktor naczelna «Głosu znad Niemna na uchodźstwie».

Rada Naczelna na prośbę Andżeliki Borys próbowała odpowiedzieć na pytanie o przyszłość i strategię rozwoju organizacji, o jej stosunek do potrzeby legalizacji swojej działalności na Białorusi i ewentualnych form legalizacji oraz o współpracy z innymi, działającymi na Białorusi, organizacjami i inicjatywami polskimi.

Jak się okazało, ani Zarząd Główny ZPB, ani inny podmiot władzy związkowej jak dotąd nie wypracował koncepcji rozwoju ZPB. Wobec tego Rada Naczelna postanowiła powołać grupę ekspercką, która wypracuje taką koncepcję i przedstawi ją na zatwierdzenie przez Radę Naczelną na kolejnym posiedzeniu. W skład grupy eksperckiej weszli: inicjatorka jej powołania Andżelika Borys, prezes ZPB Mieczysław Jaśkiewicz, prezes honorowy ZPB Tadeusz Gawin oraz członkowie Rady Naczelnej: Andrzej Poczobut, Józef Porzecki, Tadeusz Malewicz, Helena Marczukiewicz i Andrzej Pisalnik.

Na wniosek prezesa honorowego ZPB Tadeusza Gawina Rada Naczelna powołała też Komitet Badawczo-Naukowy przy ZPB, który zajmie się badaniem losów Polaków na terenie współczesnej Białorusi w XX stuleciu. Na czele Komitetu stanął Tadeusz Gawin.

Andrzej Pisalnik

Kanonizacja bł. Matki Teresy z Kalkuty



ebook.com.pl

Bł. Matka Teresa z Kalkuty zostanie ogłoszona świętą 5 września 2016 roku, w 19. rocznicę jej śmierci. Będzie to jedno z ważnych wydarzeń Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia rozpoczynającego się 8 grudnia tego roku.

Matka Teresa z Kalkuty, założycielka Zgromadzenia Misjonarek Miłości urodziła się 26 sierpnia 1910 w rodzinie albańskiej w Skopje, ale większą część swego życia spędziła w Indiach. Mając 18 lat wstąpiła do irlandzkiego zgromadzenia sióstr loretanek, które wysłało ją niebawem do Indii i tam, w Kalkucie, w 1946 r. założyła Zgromadzenie Misjonarek Miłości, zatwierdzone przez Stolicę Apostolską w 1950 i działające dziś na całym świecie.

W 1979 roku otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla za troskę o najuboższych, opuszczonych i najbardziej potrzebujących. Była też wielką obrończynią życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci. Zmarła w opinii świętości 5 września 1997 w domu macierzystym swego zgromadzenia w Kalkucie.

Wobec szerokiego zasięgu jej dzieła i powszechnego przekonania o jej świętości Jan Paweł II zezwolił na rozpoczęcie jej procesu beatyfikacyjnego już w dwa lata po jej śmierci, a więc przed upływem wymaganych 5 lat. A 19 października 2003 osobiście ogłosił ją błogosławioną na Placu św. Piotra w Rzymie.

niedziela.pl

ŚDM w Krakowie

Młodzież Białorusi rozpoczęła przygotowania do Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w lipcu 2016 w Krakowie.

W przygotowaniu młodych ludzi, którzy wyrazili swoje chęci wziąć udział w spotkaniu z młodzieżą całego świata i papieżem Franciszkiem, dopomaga peregrynacja miniatur symboli Światowych Dni Młodzieży – Krzyża i ikony Matki Bożej Salus Populi Romani.

W chwili obecnej miniatury symboli Światowych Dni Młodzieży, które są symbolem oczekiwania na to wydarzenie i znakiem przygotowań, przyjmuje młodzież wszystkich diecezji na Białorusi.

W ramach peregrynacji młodzież uczestniczy we Mszach św., bierze udział w adoracji Najświętszego Sakramentu oraz dyskusjach panelowych. Przy okazji peregrynacji dowiaduje się o szczegółach udziału w spotkaniu w Krakowie.

Na Białorusi również powstała białoruskojęzyczna wersja oficjalnego hymnu Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Utwór autorstwa Jakuba Błycharza został już nagrany w języku białoruskim. W przygotowanie i nagranie hymnu była zaangażowana młodzież z Mińska.

Sama młodzież jest przekonana, że czas peregrynacji miniatur przyczyni się do umocnienia jedności i zachęci do wzięcia udziału w światowym spotkaniu!

Radiomaryja.pl

Miejski Oddział ZPB w Grodnie ma nowego prezesa i zarząd!


Andrzej PISALNIK

Paweł Kmiecik, wieloletni działacz Związku Polaków na Białorusi, kierownik działającej przy ZPB Grodzieńskiej Orkiestry Dętej oraz reprezentacyjnego chóru ZPB «Głos znad Niemna», dnia 1 grudnia został wybrany na prezesa największego oddziału organizacji, jakim jest Miejski Oddział ZPB w Grodnie.

Przez okres ostatnich dwóch lat obowiązki prezesa Miejskiego Oddziału ZPB w Grodnie, po rezygnacji ze stanowiska Henryka Sajkowskiego, pełniła Janina Sołowicz.

Działaczka, nie mogła być obecna na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym ze względów zdrowotnych. Decyzją większości uczestników zebrania jej nazwisko figurowało jednak wśród nazwisk kandydatów, ubiegających się o kierownictwo oddziałem.

W imieniu Janiny Sołowicz sprawozdanie z działalności oddziału za okres ostatnich lat wygłosił wieloletni działacz ZPB Tadeusz Malewicz, prowadzący zebranie. Przez uczestników zebrania on także został zgłoszony do kandydowania na stanowisko prezesa.

W momencie, kiedy kandydaci musieli potwierdzić swoją zgodę na kandydowanie, Tadeusz Malewicz wycofał się jednak z rywalizacji.

W ten sposób o przywództwo w oddziale ostatecznie rywalizowali Janina Sołowicz (zaocznie) i Paweł Kmiecik.

Przed głosowaniem, które postanowiono zrobić jawnym (poprzez podniesienie ręki), zalety swoich kandydatów przedstawili reprezentanci ich grup poparcia. Za głosowaniem na Janinę Sołowicz agitowała między innymi wieloletnia działaczka organizacji, członkini zarządu Miejskiego Oddziału ZPB w Grodnie Zofia Kaśko. – Pani Janina jest osobą zaangażowaną w sprawę polską, niezwykle uczciwą i odpowiedzialną. Rekomenduję ją na prezesa oddziału – podsumowała swoje wystąpienie pani Kaśko.

O zaletach Pawła Kmiecika wypowiadali się z kolei doskonale znające swojego kierownika członkinie chóru «Głos znad Niemna» Henryka Tawrel i Krystyna Żulego. Zdaniem obu pań to ich kandydat najlepiej się nadawał na prezesa, gdyż jako były wojskowy posiada zdolności organizacyjne, jest zdyscyplinowany, odpowiedzialny i potrafi kierować zespołami ludzkimi, czego udowodnił jako kierownik chóru i orkiestry dętej.

– Powinniśmy podziękować pani Janinie za okres pełnienia przez nią obowiązków prezesa naszego oddziału, ale to Paweł Kmiecik w tym momencie najlepiej się nadaje do tej funkcji – mówiła Krystyna Żulego.

W głosowaniu na kandydatów, jak policzyła komisja skrutacyjna, udział wzięło 275 osób. Zaledwie dwadzieścia głosów uzyskała nieobecna na zebraniu Janina Sołowicz. Paweł Kmiecik zwyciężył z poparciem aż 255 głosów.

Dziękując członkom Miejskiego Oddziału ZPB w Grodnie nowo wybrany prezes oznajmił, iż będzie wspierał każdą wartościową inicjatywę, którą mu zgłoszą. – Zachęcam was do aktywności, a ze swojej strony obiecuję, że zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby żadnego dobrego pomysłu nie zmarnować – mówił Paweł Kmiecik.

Po wyborach prezesa uczestnicy zebrania sprawozdawczo-wyborczego wybrali siedmioosobowy zarząd Miejskiego Oddziału ZPB w Grodnie. W jego skład obok nowo wybranego prezesa weszli: Halina Gawrus, Tadeusz Malewicz, Janina Sołowicz, Zofia Kaśko, Henryk Czurek oraz Stanisław Mickiewicz.

Andrzej Pisalnik


Włodzimierz PAC/Polskie Radio

Odznaczeni medalami Pro Memoria Czesław Remizowicz (drugi od lewej w pierwszym rzędzie), Stefan Łopacki, Jan Łopacki i Denis Krawczenko

«Polacy na Kresach Wschodnich» odznaczeni!

Czterech Polaków, obywateli Białorusi – działaczy społeczności «Polacy na Kresach Wschodnich», zostało odznaczonych medalami Pro Memoria przez szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ministra Jana Ciechanowskiego podczas uroczystości w polskiej ambasadzie.

Jan i Stefan Łopaccy, Denis Krawczenko i Czesław Remizowicz uhonorowani zostali za opiekę nad polskimi miejscami pamięci narodowej, pielęgnowanie polskich tradycji oraz popularyzację wiedzy o historii Polski. Piąty odznaczony medalem Pro Memoria, ksiądz Jerzy Borowinow, był nieobecny na uroczystości.

– Przez ostatnie 20 lat wiele zrobiono, żeby polskie ślady na Białorusi zabezpieczyć, ale jeszcze na pewno wiele jest przed nami. Dzisiejsza uroczystość służy właśnie temu, żeby osobom, które poświęcają własny czas, Polakom mieszkającym tu na Białorusi, którzy dbają o polskie miejsca pamięci, podziękować w sposób symboliczny, za pomocą medali Pro Memoria – powiedział Ciechanowski.

W imieniu nagrodzonych za wyróżnienie podziękował wyraźnie wzruszony Stefan Łopacki. – Ta nagroda jest dla nas wielkim zaszczytem. Chcę powiedzieć, że zachowanie pamięci narodowej przez renowację grobów żołnierzy polskich poległych za odrodzenie Rzeczypospolitej to nasz wkład w zachowanie polskości w tych miejscach – podkreślił.

Jego brat, Jan Łopacki, powiedział, że odznaczeni natrafili na siebie w Internecie i umówili się, że odnowią cmentarz żołnierzy polskich z wojny 1920 r. w Hermanowiczach, gdzie Łopaccy się urodzili.

– Cały czas chciałem coś zrobić dla Polski. Jestem Polakiem, ale to mało być Polakiem. Trzeba dla Polski coś zrobić. To był taki cud, że znalazłem podobnie myślących – powiedział Remizowicz.

Na cmentarzu w Hermanowiczach, gdzie znajduje się 58 grobów żołnierzy polskich, uporządkowali mogiły i pomalowali krzyże. Według Remizowicza «to jeszcze za mało, to tylko początek». – Czeka nas jeszcze dużo pracy – powiedział.

Czwarty odznaczony, Denis Krawczenko, zaznaczył: – Chcemy pamiętać i przekazać to naszym dzieciom, żeby one też pamiętały. Dlatego będziemy to kontynuować, ile będziemy mieć sił i czasu. Będziemy jeździć i remontować – oświadczył.

Po ceremonii wręczenia medali minister Ciechanowski udał się na uroczysko Kuropaty pod Mińskiem, gdzie spoczywają tysiące ofiar stalinowskich represji. Polska delegacja złożyła tam wieńce pod krzyżem upamiętniającym pomordowanych Polaków, a następnie pod trzema krzyżami poświęconymi wszystkim ofiarom stalinowskich represji, spoczywającym w tym miejscu.

Historycy szacują, że w Kuropatach spoczywa od 30 tys. do 250 tys. ofiar sowieckich represji z lat 1937-41, w tym Polacy. Do tej pory przeprowadzono tam bardzo nieliczne ekshumacje.

Według polskich oraz niezależnych białoruskich historyków Kuropaty są najprawdopodobniej jednym z miejsc pochówku ofiar zbrodni katyńskiej, i to właśnie tam należałoby zbudować ostatni, brakujący cmentarz katyński.

IT-P/PAP

Irena Biernacka – prezesem Oddziału ZPB w Lidzie!


Iness TODRYK-PISALNIK

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Związku Polaków na Białorusi w Lidzie odbyło się 3 grudnia. Zgodnie z wolą członków oddziału jego prezesem została Irena Biernacka, pełniąca dotąd obowiązki kierownika Oddziału ZPB w Lidzie.

Czterdziestu członków oddziału, biorących udział w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, jednogłośnie zatwierdzili też skład zarządu oddziału, do którego poza prezes Ireną Biernacką weszli: Igor Kaśko, Tatiana Stacenko, Paweł Olechnowicz oraz Leokadia Sachoń.

Do 3 grudnia wybranym prezesem Oddziału ZPB w Lidzie był wieloletni zasłużony działacz organizacji Tadeusz Wasilewski. Niestety w ostatnich latach ze względów zdrowotnych nie mógł on pełnić obowiązków kierownika oddziału, które na jego prośbę pełniła Irena Biernacka.

Obecnie działaczka otrzymała mandat kierowania oddziałem od jego członków i została pełnoprawnym prezesem Oddziału ZPB w Lidzie na dwuletnią kadencję.

Zarząd Główny ZPB gratuluje członkom Oddziału ZPB w Lidzie spełnienia wymogu statutowego i wyboru władz oddziału oraz gratuluje nowo wybranej Pani Prezes, i członkom jej zarządu, zaufania ze strony lidzkich Polaków i życzy owocnej pracy na rzecz polskiej społeczności miasta Lida.

Iness Todryk-Pisalnik

Grzywny za uszanowanie Powstańców Styczniowych

Grzywnami wysokości 10 stawek bazowych, co w przeliczeniu wynosi kwotę ok. 500 złotych, ukarał 3 grudnia sąd w Świsłoczy grodzieńskich działaczy społecznych Edwarda Dmuchowskiego i Wiktora Sazonowa.


Racyja.com

Edward Dmuchowski i Wiktor Sazonow

Białoruska Temida uznała mężczyzn za winnych udziału w nielegalnej manifestacji z wykorzystywaniem zakazanych symboli.

Nielegalną manifestacją z punktu widzenia białoruskiego wymiaru sprawiedliwości okazała się akcja pamięci Powstańców Styczniowych, która odbyła się 31 października w Świsłoczy przy pomniku jednego z przywódców powstania styczniowego – Konstantego Kalinowskiego, narodowego bohatera Polski Litwy i (nieoficjalnie) Białorusi.

Za zakazane symbole sąd uznał trzymane przez osądzonych historyczne biało-czerwono–białe flagi Białorusi, które były flagami państwowymi Republiki Białoruś do 1995 roku.

W charakterze świadków podczas procesu wystąpili trzej milicjanci. Poświadczyli oni udział Dmuchowskiego i Sazonowa w nielegalnej manifestacji.

Ponadto, sąd uznał milicjantów za ekspertów od oceniania, czy była flaga państwowa i historyczna Białorusi kwalifikuje się w tym kraju do symboli zakazanych.

Werdykt, skazujący białoruskich patriotów na karę grzywny, sąd ogłosił na podstawie zeznań milicjantów, choć sami oskarżeni protestowali przeciwko wiarygodności świadków i posiadanych przez nich kompetencji eksperckich.

Wiktor Sazonow i Edward Dmuchowski niejednokrotnie dali się poznać społeczności grodzieńskiej, także grodzieńskim Polakom, jako patrioci Białorusi, darzący dużą sympatią Polskę i Polaków, również tych, należących do nieuznawanego przez reżim białoruski Związku Polaków na Białorusi. W okresie, kiedy ZPB musiał walczyć o przetrwanie, Wiktor Sazonow i Edward Dmuchowski aktywnie wspierali Związek Polaków, organizując akcje solidarności z prześladowanymi na Białorusi Polakami ze strony środowisk białoruskich.

Andrzej Pisalnik

Opłatek u kombatantów Armii Krajowej

Wręczenie medali pamiątkowych członkom Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej na Białorusi przez kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jana Ciechanowskiego, odczytanie listu do Żołnierzy Armii Krajowej od Pani Prezydentowej Agaty Kornhauser-Dudy oraz wiele miłych niespodzianek i wzruszających przemówień, adresowanych do gospodarzy spotkania, mieszkających na Białorusi żołnierzy Armii Krajowej – tak wyglądało w tym roku spotkanie opłatkowe, zorganizowane 12 grudnia w Lidze przez działające przy ZPB Stowarzyszenie Żołnierzy Armii Krajowej na Białorusi.



Przemawia pułkownik Krzysztof Gawęda z Komendy Głównej Straży Granicznej RP



Prezes Stowarzyszenia ŻAK kpt Weronika Sebastianowicz z Darem Straży Granicznej RP - repliką znaku granicznego z godłem Rzeczypospolitej Polskiej z granicy polsko-sowieckiej z lat 20. XX wieku



Przemawia minister Jan Ciechanowski



Gospodarze spotkania z odznaczeniami



Pułkownik Arkadiusz Szwec, Attache Obrony RP na Białorusi



Delegacja Stowarzyszenia ODRA-NIEMEN, od prawej Eugeniusz Gosiewski (sekretarz Zarządu), Ilona Gosiewska (prezes Zarządu), Małgorzata Suszyńska (członek Zarządu)



Por. Anna Surowicz dziękuje za pamięć o kombatantach AK na Białorusi



Ksiądz Józef Hańczyc, proboszcz parafii Świętej Rodziny w Lidzie

Uroczyste spotkanie otworzyła gospodyni przyjęcia, prezes Stowarzyszenia ŻAK na Białorusi kapitan Weronika Sebastianowicz. Samo przedstawienie gości uroczystości zajęło pani kapitan kilkanaście minut, gdyż w celu podzielenia się opłatkiem z mieszkającymi na Białorusi bohaterami walk o wolną i niepodległą Polskę w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu oraz złożenia im życzeń z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia przybyli w minioną sobotę do Lidy reprezentanci niemal wszystkich, współpracujących ze Stowarzyszeniem ŻAK na Białorusi, urzędów i organizacji społecznych: minister Jan Ciechanowski na czele delegacji Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych (UDSKiOR); Chargé d'Affaires a. i. Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Białorusi Michał Chabros wraz z delegacją Ambasady RP w Mińsku; delegacja Konsulatu Generalnego RP w Grodnie na czele z szefem placówki konsulem RP Zbigniewem Pruchniakiem; delegacja Komendy Głównej Straży Granicznej RP na czele z dyrektorem Biura Ochrony Informacji KGSG pułkownikiem Krzysztofem Gawędą; Artur Kondrat, prezes Stowarzyszenia Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej; delegacja wrocławskiego Stowarzyszenia ODRA-NIEMEN na czele z prezes Iloną Gosiewską; prezes Fundacji Na Rzecz Pomocy Dzieciom Grodzieńszczyzny Rafał Cierniak z delegacją, a także prezes Związku Polaków na Białorusi Mieczysław Jaśkiewicz z delegacją Zarządu Głównego ZPB, którego członkiem jest gospodyni przyjęcia kapitan Weronika Sebastianowicz.

Po powitaniu przez gospodynię gości spotkania głos zabrał minister Jan Ciechanowski. Przypominając zgromadzonym o zasługach bohaterów i gospodarzy spotkania dla cieszącej się dzisiaj wolnością Polski, szef UDSKiOR wręczył każdemu obecnemu na przyjęciu kombatantowi AK pamiątkowy Medal «Obrońcy Ojczyzny 1939 -1945».

Niezwykle miłą niespodzianką uroczystości okazał się adresowany do Żołnierzy Armii Krajowej i odczytany przez prezes Stowarzyszenia ODRA-NIEMEN Ilonę Gosiewską list z okazji Świąt Bożego Narodzenia od Pani Prezydentowej Agaty Kornhauser-Dudy. W swoim liście Pierwsza Dama Rzeczypospolitej złożyła życzenia świąteczne w imieniu swoim i swojego męża – Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

«Pragnę też wyrazić słowa najwyższego uznania i szacunku za trudne, pełne poświęceń życie, za odwagę i walkę o niepodległą Polskę. Nasze święto wolności trwa już od ćwierćwiecza. Z tej okazji co roku przywołujemy w pamięci bohaterstwo wojenne i niezłomną postawę godnego polskiego żołnierza czasu II wojny światowej. Proszę wierzyć, że są Państwo zawsze w naszej życzliwej pamięci, nie tylko przy okazji świąt i ważnych historycznie rocznic» – napisała Agata Kornhauser-Duda do żołnierzy AK.

Do wielkości czynu, dokonanego przez bohaterów spotkania w imię Polski nawiązał w swoim przemówieniu attache obrony RP na Białorusi pułkownik Arkadiusz Szwec. Zwracając się do kombatantów wojskowy dyplomata zaznaczył: – Jako żołnierz służby czynnej, mający dosyć wysoką rangę, przed Wami czuje się jednak bardzo mały.

Niezwykle miłą pamiątką obdarowali tego dnia Stowarzyszenie ŻAK na Białorusi przyjaciele, mieszkających na Białorusi weteranów AK z Komendy Głównej Straży Granicznej RP. Szef delegacji KGSG RP pułkownik Krzysztof Gawęda wręczył na ręce prezes Stowarzyszenia ŻAK na Białorusi kapitan Weroniki Sebastianowicz replikę znaku granicznego z godłem Rzeczypospolitej Polskiej z granicy polsko-sowieckiej z lat 20. XX wieku.

Same, pełne ciepłych słów i wzruszających refleksji, przemówienia gości spotkania opłatkowego u kombatantów AK na Białorusi zajęły ponad godzinę, po czym do podzielenia się opłatkiem i złożenia sobie życzeń świątecznych zaprosił zgromadzonych proboszcz lidzkiej parafii Świętej Rodziny ks. Józef Hańczyc.

Andrzej Pisalnik

Media ZPB na Europejskim Forum Mediów Polonijnych w Sztokholmie

Redaktor naczelna gazety Związku Polaków na Białorusi «Głos znad Niemna na uchodźstwie» Iness Todryk-Pisalnik oraz redaktor portalu Znadniemna.pl Andrzej Pisalnik w dniach 27 – 29 listopada reprezentowali Białoruś na Europejskim Forum Mediów Polonijnych, które odbyło się w Ambasadzie RP w Sztokholmie.



Przemawia Jan Dziedziczak, wiceminister MSZ



Tadeusz Adam Pilat, prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych wita gości i uczestników Forum



Przemawia Michał Dworczyk, przewodniczący Sejmowej Komisji ds. Łączności z Polakami za Granicą



Przemawia Longin Komołowski, prezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska»



Iness Todryk-Pisalnik, redaktor naczelna «Głosu znad Niemna na uchodźstwie»



Adriana Chodakowska, redaktor naczelna portalu Londynek.net



Podczas konferencji pt. «Przyszłość mediów polonijnych w Europie»



Goście i uczestnicy Forum

Po konferencji pt. «Przyszłość mediów polonijnych w Europie», która odbyła się rok temu w szwedzkim Malmo, było to już drugie spotkanie kierowników redakcji i wydawców mediów, tworzonych przez Polaków, mieszkających w Europie poza granicami Polski.

W sztokholmskiej konferencji poza reprezentantami mediów i organizacji je wspierających udział wzięli przedstawiciele władz Rzeczypospolitej Polskiej: sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP Jan Dziedziczak, odpowiedzialny w polskim resorcie dyplomatycznym między innymi za współpracę z Polonią i Polakami za Granicą, poseł na Sejm RP Michał Dworczyk, przewodniczący Komisji Łączności z Polakami za Granicą w Sejmie RP, a także dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w MSZ Jacek Junosza Kisielewski.

Wśród gości konferencji byli: Longin Komołowski – prezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» (SWP), członek zarządu SWP Marek Różycki oraz dyrektor TVP Polonia Łukasz Kardas.

Po powitaniu gości i uczestników konferencji przez gospodarza – ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Sztokholmie Wiesława Tarkę, głos zabrał wiceminister spraw zagranicznych Jan Dziedziczak.

– W dyplomacji zawsze symboliczna jest pierwsza wizyta. Dlatego wybrałem spotkanie z mediami polonijnymi, bo są państwo dla nas bardzo ważnymi partnerami, z którymi działamy razem dla Polski – mówił wiceszef polskiej dyplomacji.

Jan Dziedziczak podkreślił dużą rolę mediów polonijnych, które są źródłem wiedzy o Polsce, integrują społeczności polonijne, motywują je do aktywności i informują o ich działaniach.

– Nigdy nie pozwolimy, żeby byli państwo traktowani jak petenci, czy kłopot dla Polski. Jesteście naszym ważnym partnerem. Musimy traktować się po partnersku, bo wszyscy jesteśmy ambasadorami Polski i jesteśmy za nią współodpowiedzialni. Musimy dbać o wizerunek Polski, dobre imię naszego narodu i promować język polski w następnych pokoleniach – podkreślił wiceminister.

Po zakończeniu części inauguracyjnej, uczestnicy konferencji przystąpili do prezentacji swoich mediów. Zaszczytu zaprezentowania redagowanej przez siebie gazety, jako pierwsza dostąpiła redaktor naczelna «Głosu znad Niemna na uchodźstwie» Iness Todryk-Pisalnik. Nasza redakcyjna koleżanka zapoznała zebranych ze specyfiką redagowania czasopisma, które na Białorusi jest drukiem nielegalnym, a za jego kolportaż i posiadanie, nie mówiąc już o współpracy z gazetą, Polacy na Białorusi są narażeni na nieprzyjemności ze strony urzędników od ideologii, ścigających wszelkie przejawy nieprawomyślności wśród białoruskich obywateli.

Prezentacja mediów ZPB ujawniła, że poza granicami Polski warunki działania prasy polskiej wciąż są najtrudniejsze na Białorusi. Oznacza to nie tylko ciągłe narażanie się na szykany ze strony władz. Klimat niesprzyjający rozwojowi na Białorusi niezależnych mediów polskiej mniejszości przekłada się na skromną, w porównaniu do rozwiniętych krajów demokratycznych, kondycję tychże mediów.

Przedstawiciele mediów polskich z Białorusi mogli tylko pozazdrościć kolegom z Wielkiej Brytanii (Londynek.net), Belgii (Niedziela.be), czy Holandii (Niedziela.nl) tego, że w swoich krajach zamieszkania potrafili oni zbudować media, utrzymujące się z ogłoszeń i osiągające rewelacyjne wyniki ekonomiczne. Dotyczy to oczywiście krajów, w których społeczności polskie są bardzo liczne. Bo w państwach, w których Polacy stanowią znikomy procent mieszkańców media polonijne borykają się z problemami finansowymi i ukazują się nieregularnie.

Obecność na konferencji przedstawicieli MSZ i innych instytucji oraz organizacji, opiekujących się Polonią i Polakami za Granicą, sprawiła, że każdy z redaktorów bądź wydawców miał okazję zasygnalizować swój problem w wystąpieniach publicznych, bądź w rozmowach kuluarowych między sesjami.

Jednym ze wspólnych, interesujących wszystkich uczestników forum, zagadnień było omówienie przez nich możliwości stworzenia wspólnej platformy medialnej, bądź struktury organizacyjnej, za pośrednictwem której rozsiane po całej Europie media polskie mogłyby wypracowywać wspólne postulaty, niedyskryminujące kolegów w zależności od kraju zamieszkania, a także wymieniać się doświadczeniami i informacją.

W kwestii współpracy medialnej uczestnicy konferencji zwrócili się do Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» z prośbą o stworzenie platformy medialnej, która umożliwiłaby mediom wymianę treściami i informacją. SWP nawet zaprezentowało projekt takiej platformy, który, jak ujawniła dyskusja w ramach konferencji wciąż wymaga dopracowania zarówno pod względem technicznym, jak i po względem koncepcji.

Nie został sfinalizowany także pomysł stworzenia bytu organizacyjnego, wspólnego dla mediów ze Wschodu i Zachodu Europy. Wobec dużej rozbieżności interesów i różnicy warunków, w jakich funkcjonują media w różnych częściach Europy, zdecydowano kontynuować spotkania redaktorów i wydawców cyklicznie – nie rzadziej niż raz do roku.

Minione Europejskie Forum Mediów Polonijnych w Sztokholmie odbyło się dzięki wsparciu MSZ RP, Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, której prezydent Tadeusz Adam Pilat osobiście uczestniczył w pracy konferencji i Stowarzyszenia «Wspólnota Polska». Wydarzenie objęte zostało patronatem honorowym Ministra Spraw Zagranicznych RP. Patronat medialny nad wydarzeniem objęła TVP Polonia.

Andrzej Pisalnik

Konferencja metodyczna nauczycieli języka polskiego

Około czterdziestu nauczycieli języka polskiego z całej Białorusi, ze wszystkich sześciu obwodów, spotkało się w dniach 12-13 grudnia w Grodnie na konferencji metodycznej, w ramach której odbyły zajęcia z trenerami z Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska».

Organizatorem i gospodarzem spotkania nauczycieli języka polskiego był Związek Polaków na Białorusi w osobie przewodniczącej Rady Naczelnej ZPB Andżeliki Borys. To właśnie Andżelika Borys we współpracy z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» (ODNSWP), przy wsparciu finansowym Ministerstwa Edukacji Narodowej RP, stwierdziła, że warto zorganizować wspólne spotkanie nauczycieli języka polskiego z Grodna, Mińska, Brześcia, Wilejki, Brasławia, Homla, Mohylewa Borysewa, Wołkowyska, Lidy, Radunia, Wojstomia i Smorgoni przed zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia, aby w atmosferze zbliżających się świąt polscy pedagodzy z Białorusi mogli wymienić się doświadczeniami, złożyć sobie nawzajem świąteczne życzenia, poczuć się wspólnotą, realizującą szlachetne zadanie krzewienia na Białorusi kultury i języka polskiego, a przy okazji zdobyć cenną wiedzę od najlepszych specjalistów w zakresie metodyki nauczania języka polskiego poza granicami Polski.

Trenerzy, którzy przybyli do Grodna na spotkanie z polskim środowiskiem nauczycielskim Białorusi to: Zdzisław Hofman, wybitny polski szkoleniowiec liderów, socjoterapeuta i jeden z czołowych trenerów ODNSWP, Elżbieta Raginiak, doświadczona pedagog i polonistka, trener ODNSWP oraz dr Sebastian Przybyszewski, wykładowca w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Duża liczba uczestników konferencji sprawiła, że musieli się podzielić na grupy, aby w zależności od zainteresowań wziąć udział w zajęciach, które przygotowali dla nich wybitni w swoich dziedzinach specjaliści z Polski.

Zdzisław Hofman podczas zajęć skoncentrował się na aspektach dwujęzyczności w wykładaniu języka polskiego dla Polaków, mieszkających poza granicami Polski i władających poza ojczystym także językiem kraju zamieszkania.

O tym, jak uatrakcyjnić wykładanie języka polskiego i podnieść motywację uczniów do nauki opowiadała nauczycielom z Białorusi Elżbieta Raginiak.

Sebastian Przybyszewski z kolei podzielił się tajemnicami wykorzystywania gier, zabaw i polskiej piosenki w nauczaniu pisowni, wymowy polskiej i polskiego słownictwa.

Organizator konferencji Andżelika Borys w rozmowie z portalem Znadniemna.pl zaznaczyła, że tematyka zajęć, zaproponowana przez specjalistów z Polski i wiedza, przekazana przez nich nauczycielom polskim z Białorusi jest niezwykle aktualna dla specyfiki nauczania języka polskiego na terenach, gdzie występuje zjawisko przenikania się kultur i języków. – W przypadku Białorusi dotyczy to oczywiście języków i kultur polskiej i białoruskiej – podkreśliła Borys.

Jej słowa potwierdzili w rozmowach z nami uczestnicy konferencji.

Anastazja Tkaczowa z Mohylewa niezwykle wysoko oceniła kompetencje wszystkich wykładowców. – Jestem pod wrażeniem od zajęć praktycznych z panem doktorem Sebastianem Przybyszewskim – powiedziała nauczycielka, dodając, że niezwykle cieszy ją sam fakt udziału w konferencji, na której mogła spotkać kolegów i koleżanki z różnych zakątków Białorusi i wymienić się spostrzeżeniami na temat specyfiki pracy nauczyciela języka polskiego w tym czy innym regionie Białorusi. Lucyna Samojłowa z Grodna podkreśliła z kolei, iż wiedzę, zdobytą podczas konferencji i w trakcie zajęć z wykładowcami, będzie mogła zastosować już podczas najbliższych, prowadzonych przez nią lekcji z języka polskiego.

Wielu naszych rozmówców zwróciło uwagę na to, że spotkania, podobne do tego, które zorganizował w Grodnie ZPB, to nie tylko zdobywanie wiedzy i wymiana doświadczeń. – Jest to także możliwość, nie opuszczając Białorusi, zanurzenia się na kilka dni w polskojęzyczne środowisko, możliwość obcowania z Polakami, mówiącymi biegłą poprawną polszczyzną – powiedziała Swietłana Worono z Lidy.

W ramach konferencji jej uczestnicy mieli okazję połamać się opłatkiem i złożyć sobie świąteczne życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2016 Roku. Atmosferę zbliżających się świąt zapewniły uczestnikom spotkania opłatkowego, wykonując przepiękne polskie kolędy, młode artystki ze Szkoły Polskiej w Grodnie Anastazja Owsiejczyk, Justyna Porzecka oraz Roksana Brodowicz. Gośćmi spotkania opłatkowego uczestników konferencji metodyczne byli konsulowie Marzena i Jan Demczukowie z Konsulatu Generalnego RP w Grodnie.

Podsumował pracę konferencji, wręczając jej uczestnikom certyfikaty odbycia kursu zajęć z metodyki nauczania języka polskiego, Zdzisław Hofman. Dziękując wszystkim za zaangażowanie i autentyczne zainteresowanie tematyką zajęć wykładowca szczególnie dziękował Andżelice Borys za możliwość poznania środowiska nauczycieli języka polskiego na Białorusi. – Dużo miejsca w mojej pracy zajmuje szkolenie liderów. Mogę więc z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że liderem i to na skalę światową, jest dla mnie pani Andżelika Borys – mówił Zdzisław Hofman.

Gospodyni konferencji dziękując za wysoką ocenę swojej pracy na rzecz oświaty polskiej na Białorusi poprosiła gości z Polski przekazać słowa uznania za możliwość przeprowadzenia w Grodnie konferencji metodycznej władzom działającego przy Stowarzyszeniu «Wspólnota Polska» Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Ostródzie, a także odpowiedzialnemu za projekty edukacyjne w SWP, wiceprezesowi Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» Dariuszowi Piotrowi Bonisławskiemu osobiście.

Iness Todryk-Pisalnik


Iness TODRYK-PISALNIK

Warsztaty prowadzone przez Elżbietę Raginiak


Iness TODRYK-PISALNIK

Nauczyciele podczas warsztatów byli zadowoleni i uśmiechnięci


Iness TODRYK-PISALNIK

Konsulowie Marzena i Jan Demczukowie z Konsulatu Generalnego RP w Grodnie oraz Andżelika Borys


Iness TODRYK-PISALNIK

Spotkanie opłatkowe modlitwą zainaugurował diakon Andrzej Ganczar


Iness TODRYK-PISALNIK

Podczas zajęć z trenerem Sebastianem Przybyszewskim


Iness TODRYK-PISALNIK

Elżbieta Raginiak, Sebastian Przybyszewski i Zdzisław Hofman


Iness TODRYK-PISALNIK

Anastazja Owsiejczyk i Justyna Porzecka


Iness TODRYK-PISALNIK

Zdzisław Hofman i Andżelika Borys wręczają certyfikat Anastazji Tkaczowej, nauczycielce z Mohylewa

Konferencja oświatowa w Ostródzie

Kierownicy polskich i polonijnych ośrodków oświatowych zza granicy w dniach 3 – 6 grudnia w Warszawie i Ostródzie podsumowali roczny dorobek swojej pracy, opartej na współpracy z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska».



Polina JUCKIEWICZ

Dariusz Piotr Bonisławki, wiceprezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska», będący dyrektorem ODNSW prezentuje stronę internetową ODNSWP

Uroczyste rozpoczęcie konferencji odbyło się w Domu Polonii w Warszawie, będącym siedzibą główną Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» (SWP). Na inauguracji byli obecni uczestnicy konferencji, czyli kierownicy powołanych przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» (ODNSWP) Lokalnych Ośrodków Metodycznych (LOM) z Włoch, krajów Beneluksu, Anglii, USA oraz dyrektorzy polskich szkół społecznych, a także prezesi polskich organizacji oświatowych z Białorusi, Ukrainy, Rosji, Austrii, Irlandii i Niemiec.

Białoruś była reprezentowana na konferencji przez dwie największe w tym kraju organizacje, zajmujące się polskim szkolnictwem – Związek Polaków na Białorusi oraz Polską Macierz Szkolną.

Słowa powitania do uczestników konferencji wygłosił prezes SWP Longin Komołowski. Kierownik największej organizacji, wspierającej Polaków rozsianych po całym świecie, przypomniał zgromadzonym o misji SWP, podzielił się wizją pracy Stowarzyszenia i przedstawił priorytetowe aspekty jego współpracy z Polonią i Polakami za granicą.

O najnowszych projektach SWP, między innymi o ostatnim projekcie inwestycyjnym, jakim jest budowa Domu Polskiego we Lwowie, opowiedział członek Zarządu Krajowego SWP Marek Różycki. Według niego Dom Polski we Lwowie powinien stać się nie tylko ośrodkiem kultury, nauki oraz promocji języka polskiego i polskich tradycji narodowych, lecz także nowoczesnym centrum medialnym i konferencyjnym, sprzyjającym dialogowi między Ukrainą, a Unią Europejską.

Gościem honorowym otwarcia konferencji była poseł na Sejm RP Joanna Fabisiak. Parlamentarzystka od wielu lat zajmuje się Polonią i Polakami za granicą, a także jest założycielką Fundacji «Świat na Tak», realizującej między innymi inicjatywy, skierowane do rodaków, mieszkających poza granicami Polski. Jedną z inicjatyw Fundacji, skierowanych do młodych Polaków za granicą jest Konkurs «Być Polakiem», którego szósta edycja odbyła się w tym roku.

Po części inauguracyjnej, pracę konferencji rozpoczął Dariusz Piotr Bonisławski, wiceprezes Stowarzyszenia «Wspólnota Polska», będący dyrektorem ODNSWP. Jego współpracowniczka, trener ODNSWP Elżbieta Raginiak zaprezentowała zgromadzonym strukturę i zadania programowe reprezentowanej przez nią instytucji doskonalenia nauczycieli polonijnych, opowiedziała o skutecznych sposobach budowania wizerunku instytucji oświatowej, a także o specyfice tworzonych z inicjatywy ODNSWP w różnych krajach Lokalnych Ośrodków Metodycznych. Według pani trener LOM mają pełnić rolę integracyjną oraz wspomagającą merytorycznie polskie środowiska nauczycielskie za granicą. LOM powinny też umacniać zarówno istniejące, jak i dopiero powstające struktury edukacyjne i zajmujące się oświatą polską organizacje w poszczególnych krajach świata.

Celem powoływania LOM-ów jest podniesienie stopnia samodzielności lokalnych środowisk nauczycielskich poprzez przygotowanie profesjonalnej kadry, spełniającej rolę doradców w szkołach i ośrodkach nauczania.

Po spotkaniu inaugurującym uczestnicy konferencji przenieśli się na trzy dni do Domu Polonii w Ostródzie, będącym siedzibą ODNSWP.

Tu polscy pedagodzy z różnych krajów świata mieli okazję odbyć szkolenia z trenerami Ośrodka, między innymi z Jarosławem Kordzińskim, który się specjalizuje w kształceniu kompetencji społecznych, komunikacji interpersonalnej, pracy w zespole, rozwijaniu umiejętności przywódczych, wywierania wpływu na innych itp. Jarosław Kordziński jest autorem licznych książek i programów szkoleniowych z zakresu zarządzania szkołą, pracy zespołowej, kształcenia i wychowania, a także rozwoju zawodowego nauczycieli. Uczestników konferencji uczył tworzenia i prowadzenia nauczycielskiej sieci współpracy i samokształcenia, wyjaśniając między innymi na czym polega funkcja i obowiązki koordynatora takiej sieci.

W kolejnym dniu konferencji szkolenia z jej uczestnikami poprowadziły Katarzyna Czyżycka i Magdalena Grześkiewicz. Trenerki opowiedziały między innymi o tym, jak można korzystać z pomocy ODNSWP w reżimie on-line. Podzieliły się wiedzą z zakresu wykorzystywania Internetu i serwisów społecznościowych w pracy kierownika szkoły, bądź organizacji oświatowej.

W ramach zajęć uczestniczący w konferencji kierownicy LOM-ów z różnych krajów mieli okazję zaprezentować swoje ośrodki. W wymiarze praktycznym była to jedna z najciekawszych części konferencji, gdyż okazało się, iż mimo różnic polegających na specyfice różnych krajów problemy, z którymi stykają się w nich polscy i polonijni nauczyciele, są bardzo podobne. Po prezentacjach LOM-ów wśród uczestników konferencji zawiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której mogli oni wymienić się praktycznymi poradami, dotyczącymi pokonywania trudności, napotykanych w codziennej pracy.

O perspektywach rozwojowej sieci LOM-ów rozmawiał z uczestnikami konferencji doświadczony trener i pedagog Zdzisław Hofman.

Zakończenie konferencji w Ostródzie było poświęcone zasadom składania wniosków i rozliczania dotacji na działalność LOM. Te zajęcia poprowadziła z kierownikami LOM-ów Emilia Kamińska, specjalista ds. organizacji i rozliczeń w ODNSWP.

Konferencja odbyła się dzięki dotacji Ministerstwa Edukacji Narodowej RP na realizację zadania «Wspieranie oświaty polonijnej w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz organizowanie kolonii i innych form letniego wypoczynku dzieci i młodzieży».

Polina Juckiewicz z Warszawy i Ostródy



Ludmiła BURLEWICZ

Zwycięzca sprawdzianu Leonid Wołodźko, radca Marek Pędzich, szef Wydziału Konsularnego przy Ambasadzie RP w Mińsku i konsul RP Jacek Sobierajski

Mikołajkowy sprawdzian z języka polskiego

Ambasada RP w Mińsku we współpracy z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach i Mińskim Państwowym Uniwersytetem Lingwistycznym przeprowadziła w Dniu Świętego Mikołaja, 6 grudnia, IV Ogólnobiałoruski Sprawdzian z Języka Polskiego.

Uczestnicy sprawdzianu, do którego zgłosiło się 51 osób, pisali dyktando na temat zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Świętego Mikołaja, którego święto przypadło na dzień zmagań z językiem polskim.

Nad przebiegiem dyktanda czuwało jury, złożone z pracowników Ambasady RP w Mińsku, wykładowców Mińskiego Państwowego Uniwersytetu Lingwistycznego oraz językoznawców z Uniwersytetu Śląskiego – dr hab. Katarzyny Wyrwas i dr Joanny Przyklenk.

Po oddaniu prac konkursowych, jury ogłosiło przerwę, aby je sprawdzić i wyłonić najlepszych uczestników sprawdzianu. Uczestnicy dyktanda mogli w tym czasie podziwiać występ polskiego zespołu z Mińska «Majowy kwiat», wziąć udział w quizie o polskiej kulturze i literaturze, a także posłuchać wykładu na temat używania polskich zwrotów grzecznościowych.

Podsumowania wyników IV Ogólnobiałoruskiego Sprawdzianu z Języka Polskiego i wręczenia nagród zwycięzcom dokonał kierownik Wydziału Konsularnego przy Ambasadzie RP w Mińsku, radca Marek Pędzich.

Według jury najlepszą znajomością języka polskiego wśród uczestników sprawdzianu wykazał się Leonid Wołodźko, nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum nr 2 w Mińsku.

Zwycięzca otrzymał tytuł «Pierwszy Cudzoziemski Mistrz Języka Polskiego na Białorusi», a także zdobył miesięczny pobyt w Letniej Szkole Języka, Literatury i Kultury Polskiej, ufundowany przez Uniwersytet Śląski oraz tablet ufundowany przez Ambasadę Polski na Białorusi.

Drugie miejsce zajął szesnastoletni Marek Szumski z Baranowicz, a tuż za nim uplasował się dwudziestolatek z Mińska Timur Bujko.

Trzej najlepsi uczestnicy sprawdzianu otrzymali od organizatorów konkursu nagrody rzeczowe w postaci tabletów.

Najmłodszym uczestnikiem sprawdzianu był piętnastoletni Polak z Baranowicz Nikita Biernat. Jury przyznało mu wyróżnienie i nagrodę specjalną.

Ludmiła Burlewicz z Mińska



Kalendarz z WIERSZY MALOWANYCH

Dwanaście najlepszych prac plastycznych, zainspirowanych polskim wierszem, zostało wybranych do kalendarza na 2016 rok, który zostanie wydany jako pokłosie konkursu plastycznego dla dzieci pt. WIERSZE MALOWANE, zorganizowanego przez Ambasadę RP w Mińsku oraz Miński Oddział Polskiej Macierzy Szkolnej.

Celem konkursu było popularyzowanie poezji polskiej wśród dzieci, uczących się języka polskiego, rozwój ich wyobraźni oraz doskonalenie umiejętności plastycznych.

Każdy uczestnik konkursu samodzielnie wybierał wiersz w języku polskim z gatunku poezji dziecięcej i na jego podstawie przygotowywał pracę plastyczną.

Do konkursu zgłoszone zostały czterdzieści cztery prace uczniów z Mińskiego Okręgu Konsularnego.

Jury zdecydowało o wyborze 13 najlepszych prac do kalendarza (po jednym obrazku na okładkę i po jednym na każdy z dwunastu miesięcy) oraz wyróżnieniu kolejnych ośmiu prac.

minsk.msz.gov.pl

Ruszyły zapisy do VII edycji Konkursu «Być Polakiem»



Jeżeli jesteś młodym Polakiem, mieszkasz po za granicami Polski weź udział w konkursie «Być Polakiem», którego VII edycję ogłosiła Fundacja «Świat na Tak».

Jeżeli masz od 8 do 22 lat, znasz język Polski, żyjesz za granicą, ale chcesz przyjechać do Ojczyzny, prześlij pisemną lub multimedialną pracę na jeden z tematów:

- **Grupa I – wiek 6 – 9 lat –** «Urodziny Polski» – prace plastyczne.
- **Grupa II – wiek 10 – 13 lat –** «1050 lat dziejów Polski» – własna baśń, bajka, legenda – prace literackie.
- **Grupa III – wiek 14 – 16 lat –** «Chrzest Polski w zapiskach kronikarzy» – jesteś kronikarzem, który podróżuje w czasie – prace literackie.
- **Grupa IV – wiek 17 – 22 lata –** «Chrześcijaństwo… Europa… Polska…» – prace literackie.
- **Grupa V– wiek 10 – 22 lata –** «Polska, Ojczyzna moja» – praca multimedialna.

Aby wziąć udział w konkursie należy zapoznać się z tematami prac i wypełnić formularz zgłoszeniowy.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody: Przyjazd do Polski, uroczysta gala na Zamku Królewskim, pobyt w Polsce.

Termin nadsyłania prac konkursowych to 11 marca 2016 roku (decyduje data stempla pocztowego).

Wyniki Konkursu zostaną ogłoszone na stronie internetowej Fundacji do 29 kwietnia 2016 r.

Wszystkie potrzebne materiały do pobrania znajdziesz na naszym portalu **Znadniemna.pl**

«Pan Tadeusz. Dzisiejsze spojrzenie»

Do 18 grudnia, w grodzieńskiej galerii «Kryga» można było oglądać wystawę pt. «Pan Tadeusz. Dzisiejsze spojrzenie», przygotowaną przez działające przy Związku Polaków na Białorusi Towarzystwo Plastyków Polskich.

Zainspirowani najwybitniejszym dziełem Adama Mickiewicza polscy malarze z Białorusi postanowili uczcić, przypadającą na 26 listopada, 160. rocznicę śmierci Wieszcza wernisażem wystawy swoich obrazów, namalowanych na podstawie epopei narodowej.

Wystawa «Pan Tadeusz. Dzisiejsze spojrzenie» stała się ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym Grodna. Na jej otwarciu prezentowane były między innymi zabytkowe paryskie i warszawskie wydania «Pana Tadeusza» z ilustracjami Michała Andrioli i Kazimierza Alchimowicza, a romantyczną atmosferę zapewnił występ zespołu muzyki barokowej «Kapela Grodzieńska», który wykonał między innymi polki i mazurki Amelii Załuskiej, córki Michała Kleofasa Ogińskiego oraz utwory innych XIX-wiecznych kompozytorów polskich.

W programie koncertowym wernisażu nie zabrakło współczesnych piosenek. Grodzieński muzyk Aleś Dzianisau zaśpiewał skomponowaną przez siebie do wiersza poety Alesia Czobata ze Skidla piosenkę o Mickiewiczu, a liczni goście wernisażu, między innymi aktor Jury Żygamont z Mińska i grodzieński literat Aleksy Piatkiewicz, recytowali poezję Wieszcza Narodowego.

Co się tyczy dzieł polskich malarzy, stanowiących zbiorową ilustrację do najbardziej znanego dzieła Mickiewicza, to według historyka sztuki Maryny Zagidulinej za preambułę wystawy należy uznać stylizowaną na czarno-białe zdjęcie kopię portretu Adama Mickiewicza autorstwa Andrzeja Sturejki.

Pierwsze strony epopei narodowej zilustrował Wacław Romaszko. Na jednym z jego obrazów można zobaczyć wracającego do domu szlachcica na tle przepięknych krajobrazów, otaczających Soplicowo. Na innym – sam dworek szlachecki, do którego podąża poematowy Tadeusz.

Motyw dworku w Soplicowie powraca na wielu wystawionych obrazach, które użyczyli na potrzebę wystawy Walentyna Brysacz, Janina Pilnik i Anatol Pietruszewicz.

Atmosferę szlacheckiego domu można poczuć, oglądając obrazy Walerego Stratowicza. Z dziełami tego artysty współgrają wykonane przez Olgę Buchowkę portrety bohaterów poematu. Postacie z «Pana Tadeusza «zainspirowały także innych artystów, między innymi Igora Kiebieca, Aleksandra Bołdakowa, Gennadiusza Pickę i Piotra Januszkiewicza. Na świat poematowej Zosi zwrócił swoją uwagę Andrzej Filipowicz, jej ziemskie piękno postarała się utrwalić Snieżana Witecka, zaś wysublimowaną elegancję bohaterki odtworzył Aleś Stupień.

Irena Mikłaszewicz w prezentowanym na wystawie szkicu «W kierunku słońca» odtworzyła zmysłową urodę Telimeny. Jej rozmowę z Tadeuszem utrwalił natomiast Walery Mołożko, a Wasyl Martyńczuk umieścił bohaterów Mickiewicza w mistyczno-kolorowym bajecznym świecie.

Kilku malarzy w «Panie Tadeuszu» zainspirowała scena polowania na niedźwiedzia. Ten motyw widoczny jest w pracach Mikołaja Pantiuchowa, Igora Dalkiewicza i Żanny Czystej.

Kilka artystów zwrócili swoją uwagę na pojawiające się u Mickiewicza motywy polityczne. Aleksander Wasilewicz pokazał konfrontację rosyjskiego generała Rykowa i hrabiego Horeszki. Alexy Sporski zwrócił uwagę na istotną dla bohaterów poematu postać Napoleona. Nie zabrakło na obrazach zainspirowanych «Panem Tadeuszem» scen i postaci, odzwierciedlających wojowniczy duch naszych przodków, dzięki któremu potrafili oni zachować swoją tożsamość i niezależność, czyli postaci Gerwazego autorstwa Natalii Klimowicz, księdza Robaka pędzla Wacława Sporskiego, bądź Sergiusza Osoprylko, a także «przelanych» przez twórców na płótno osobistych uczuć i przemyśleń samego Adama Mickiewicza.

Obraz z bukietem kwiatów dla Wieszcza Narodowego autorstwa Heleny Martyńczuk wieńczy, zdaniem Maryny Zagidulinej ekspozycję wystawy «Pan Tadeusz. Dzisiejsze spojrzenie», przygotowanej przez artystów zrzeszonych w Towarzystwie Plastyków Polskich przy ZPB.

Janina Pilnik, prezes TPP przy ZPB



Janina Pilnik, prezes Towarzystwa Plastyków Polskich przy ZPB i Maria Macko, dyrektorka galerii «Kryga»



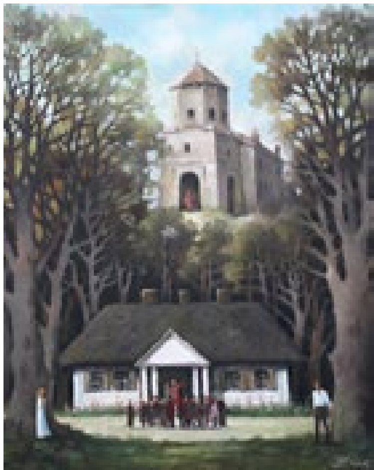
Goście wernisażu i twórcy wystawy



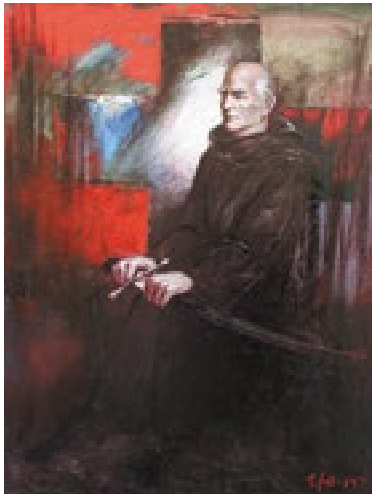
Janina Pilnik. «Soplicowo»



Alex Sporski. «W oczekiwaniu»



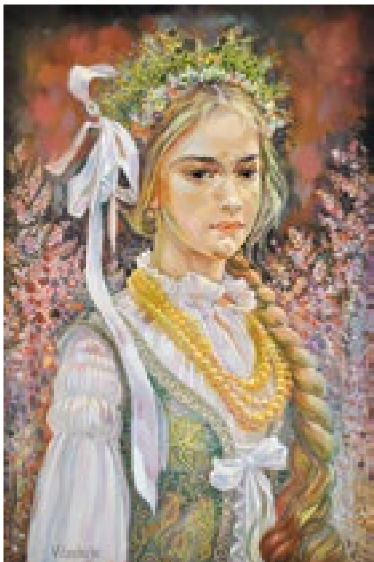
Igor Kiebiec. «Litwo, Ojczyzna moja»



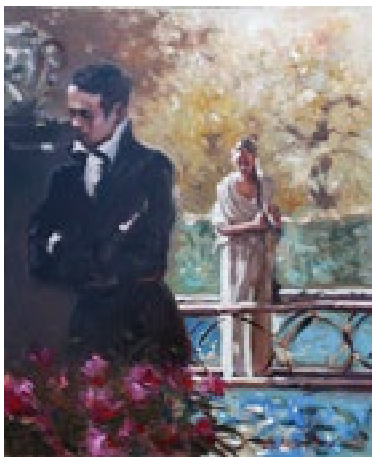
Sergiusz Osoprylko. «Ksiądz Robak. Powstań, Litwa»



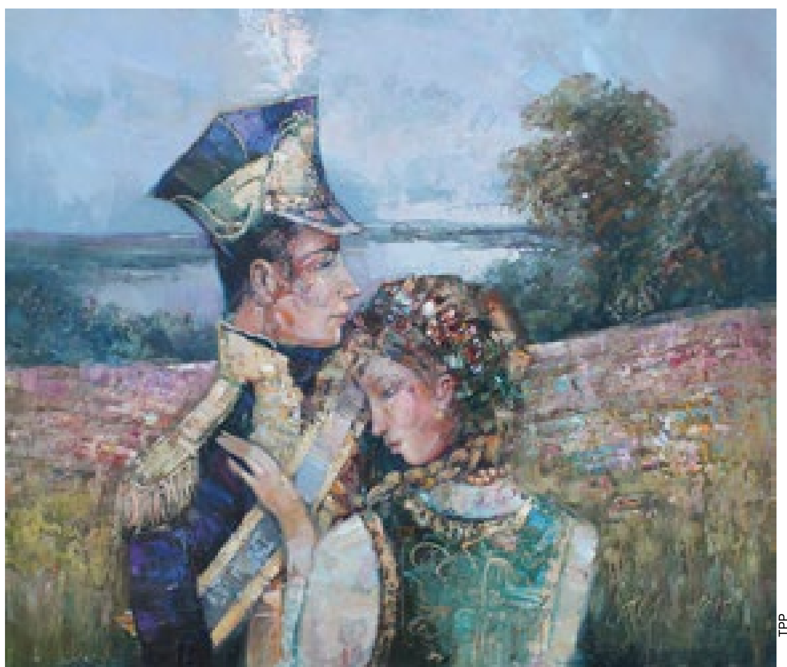
Wasyl Martyńczuk. «Krzyk zielonego ptaka. Tadeusz i Telimena»



Snieżana Witecka. «Zosia»



Walery Mołoczko. «Pan Tadeusz»



Gennadiusz Picko. «Pożegnanie»

TPP

Spotkanie Jubilatów w Mińsku

Spotkanie dla jubilatów, czyli członków ZPB, którzy w tym roku obchodzili okrągłe rocznice urodzin, poczynając od 55 i kończąc na 85 latach, zorganizował 4 grudnia w Mińsku miejscowy oddział Związku Polaków na Białorusi.

Nie wszyscy najstarsi jubilaci mogli przybyć na spotkanie ze względów zdrowotnych. Członkowie Oddziału ZPB w Mińsku mieli więc okazję osobiście złożyć życzenia dwudziestu pięciu swoim kolegom z oddziału, którym kondycja zdrowotna pozwoliła na udział we wspólnych obchodach jubileuszy urodzin.

Obecny na spotkaniu jubilatów konsul Adam Kaczyński z Wydziału Konsularnego przy Ambasadzie RP w Mińsku, składając jubilatom życzenia przypomniał, że wielu z nich, mimo sędziwego wieku, wciąż są aktywni i chętni do działalności na rzecz miejscowej społeczności polskiej, o czym świadczą chociażby regularne wyjazdy członków Oddziału ZPB w Mińsku na polskie cmentarze w celu ich porządkowania i renowacji. W imieniu Ambasady RP w Mińsku konsul Adam Kaczyński wręczył jubilatom miłe upominki z okazji obchodzonych przez nich jubileuszy.

Uczestnicy spotkania mieli też okazję połączyć się telefonicznie z radcą ministrem Krzysztofem Świderkiem, przyjacielem Oddziału ZPB w Mińsku jeszcze z czasów, kiedy pracował w białoruskiej stolicy na stanowisku szefa Wydziału Konsularnego przy Ambasadzie RP.

Oprawę muzyczną spotkaniu jubilatów zapewnił działający przy stołecznym oddziale ZPB zespół instrumentalno-wokalny «Czarna Perła».

Naszej korespondentce udało się porozmawiać z niektórymi, najstarszymi obecnymi na spotkaniu jubilatkami. Oto, co Polki, mieszkające w stolicy Białorusi, opowiedziały o sobie:

Jadwiga Rymaszewska (75 lat):

«Urodziłam się na Grodzieńszczyźnie. Ukończyłam uniwersytet, po którym wyjechałam pracować na Syberię. Przez 25 lat tam pracowałam, wykładałam w technikum. Za Uralem spotykałam dużo dobrych ludzi, wśród nich – wielu Polaków, poczynając od potomków zesłańców z czasów carskich i kończąc na tych, którzy osiedlili się tu po wyjściu z łagrów stalinowskich. Spotkania z tymi ludźmi zawsze były niezwykle ciepłe, a rozmowy zawsze dotyczyły Polski i losów Polaków. Po pracy na Syberii wróciłam w rodzinne strony, na Grodzieńszczyznę. Potem wyszłam za mąż i z mężem przeniosłam się do Mińska. Wszędzie gdzie byłam, szukałam Polaków, żeby poczuć się między swoich, porozmawiać po polsku. Takie polskie środowisko znalazłam, dzięki Bogu, także w Mińsku – był nim i jest miejscowy oddział Związku Polaków. Dziękuję Bogu, za to, że na drodze życia spotkałam tylu dobrych ludzi, że jako Polka nie zatraciłam swojej tożsamości i mogę przebywać wśród swoich także u schyłku życia».

Helena Jewtuch (75 lat):

«Pochodzę ze Szczuczyna. W ZPB działam od piętnastu lat. Staram się brać udział we wszystkich wydarzeniach, organizowanych przez Oddział ZPB w Mińsku. Tego, że jestem Polką, nie ukrywałam nigdy. Znajomość języka polskiego wyniosłam z rodziny i przez całe życie starałam się nie zatracić umiejętności rozmawiania i czytania po polsku. Nauczyłam się też pisać w ojczystym języku, a jeśli zachodzi potrzeba – potrafię robić tłumaczenia na polski z rosyjskiego i białoruskiego. Ostatnio ze względu na wiek i słabe zdrowie rzadko odwiedzam Polskę, choć w Polsce mieszka wielu moich krewnych. Mam ich w Koszalinie, Elblągu, Kwidzyniu i Szczecinie. Mój syn, w swojej pracy zawodowej współpracuje z kolegami z Łomży. Kiedy wyjeżdża do Polski w sprawach służbowych – zawsze przywozi mi polskie czasopisma i gazety, dzięki czemu dużo czytam po polsku. Mam sześć wnuczek i sprawiłam, że wszystkie one mają polskie imiona. Stwierdziłam, że tak w naszej rodzinie powinno być, gdyż jesteśmy Polakami i moi potomkowie muszą mieć świadomość przynależności narodowej chociażby poprzez to, że noszą polskie imiona».

Janina Dąbrowska(80 lat):

«Jestem w tym gronie jedną z najstarszych, ale czuje się młodo. Chętnie pomagam pani Helenie (Helena Marczukiewicz, prezes Oddziału ZPB w Mińsku – red.) w organizacji imprez naszego oddziału, w którym działam od początku jego istnienia. Sama pochodzę z Białostoczczyzny, ze wsi Kleszczele. W 1939 roku musieliśmy uciekać do babci, która mieszkała w Lidzie. Podczas wojny mój ojciec walczył w szeregach Armii Krajowej, ale to długa historia i trudne dla mnie wspomnienia. Przed wyjściem na emeryturę pracowałam jako wykładowca na Uniwersytecie Lingwistycznym w Mińsku. Znam kilka języków: niemiecki, francuski, hiszpański i oczywiście polski. Ale język polski, choć wykładałam go jako obcy, dla mnie nigdy takim nie był. Polska i jeżyk ojczysty są dla mnie sensem życia. W Polsce zresztą mieszka mój brat, którego lubię odwiedzać».

Pomimo dojrzałego wieku, wszystkie jubilatki, z którymi porozmawialiśmy, emanują pogodą ducha, radością i czują się młode sercem.

Przy okazji tej publikacji składamy wszystkim tegorocznym jubilatom ze środowiska polskiego Mińska życzenia zdrowia, radości i długich lat życia!

Ludmiła Burlewicz z Mińska


Aleksander WASILENKO


Irena BIERNACKA

Dzieciom z Grodzieńszczyzny podarowano święta

Ponad dwieście dzieci z Grodzieńszczyzny odwiedziło Białystok na zaproszenie Fundacji na Rzecz Pomocy Dzieciom Grodzieńszczyzny, która od piętnastu lat z okazji Dnia Świętego Mikołaja organizuje akcję pt. «Podaruj dzieciom święta».

Stolicę Podlasia odwiedziły w tym roku dzieciaki, uczące się języka polskiego w różnych formach z Grodna, Lidy, Szczuczyna, Wołkowyska i innych miejscowości.

Podczas pobytu w Białymstoku na dzieci polskie z Grodzieńszczyzny czekało wiele atrakcji. Młodzi Polacy zobaczyli spektakl o Aladynie i jego cudownej lampie w Białostockim Teatrze Lalek, podziwiali występ magika, przejechali się bryczką, śpiewali i bawili się przy ognisku i, oczywiście, otrzymali prezenty od Świętego Mikołaja.

Dzieci działaczy Oddziału ZPB w Lidzie, biorące udział w wyprawie na spotkanie ze Świętym Mikołajem w Białymstoku, przygotowały dla świętego własny prezent – podarowały mu kartkę świąteczną i szalik z napisem «ZPB LIDA».

Prezes Fundacji na Rzecz Pomocy Dzieciom Grodzieńszczyzny Rafał Cierniak tłumaczy sens organizowania akcji świątecznej dla dzieci zza wschodniej granicy Polski nie tylko potrzebą utrzymywania kontaktów z Polakami z byłych ziem Rzeczypospolitej. – Takie spotkania pomagają podtrzymywać ducha polskiego wśród tych, którzy zostali po tamtej stronie granicy, nie pozostali z własnej zupełnie woli, tylko tak po prostu chciała historia – mówił Rafał Cierniak w rozmowie z TVP Białystok, filmującą przebieg akcji «Podaruj dzieciom święta».

– Nasze dzieci bardzo długo pamiętają o wyjazdach do Polski, zwłaszcza takich jak ten z okazji Dnia ich ulubionego Świętego Mikołaja. Zapamiętają one, że taki dzień jest obchodzony w Polsce, bo na Białorusi nie ma takiej tradycji, i jeszcze bardziej emocjonalnie poczują się związane z Macierzą – powiedziała Głosowi Irena Biernacka, opiekunka blisko czterdziestoosobowej grupy dzieciaków, z Lidy, Wołkowyska i Szczuczyna.

Fundacja na Rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny od lat pomaga Polakom z Białorusi. Nie tylko dzieciom i młodzieży, ale też ich rodzicom i dziadkom. W tym roku realizuje projekt przeznaczony dla kombatantów, prowadzi też program stypendialny dla studentów, wspiera organizacje polskie na Białorusi. Organizuje warsztaty i wyjazdy edukacyjne.

IT-P

10 lat «Wspólnej Wędrówki»!

Dużym koncertem piosenki autorskiej pt. «Miłość nie jedno ma imię» odznaczył 10-lecie swojego istnienia powstały w Oddziale Związku Polaków na Białorusi w Mińsku duet «Wspólna Wędrówka», w którego składzie śpiewają znane popularyzatorki kultury polskiej na Białorusi – znakomite artystki Maryna Towarnicka i Nadzieja Brońska.


Ludmiła BURLEWICZ

Maryna Towarnicka i Nadzieja Brońska, tworzące duet «Wspólna Wędrówka»

Koncert odbył się 30 listopada w Państwowym Teatrze Dramaturgii Białoruskiej przy wsparciu Ambasady RP w Mińsku.

Na program koncertu z okazji jubileuszu istnienia jednego z najbardziej zauważalnych projektów artystycznych w środowisku Polaków na Białorusi, jakim jest duet «Wspólna Wędrówka», złożyły się występy ponad dwudziestu, zaprzyjaźnionych z Maryną Towarnicką i Nadzieją Brońską, zespołów i artystów, działających pod auspicjami różnych organizacji i inicjatyw polskich na Białorusi.

Kluczem w doborze repertuaru do koncertu był warunek, aby ze sceny tego wieczoru brzmiały piosenki autorskie, czyli takie, które zostały skomponowane przez utalentowanych, mieszkających na Białorusi Polaków do wierszy polskich poetów, bądź do tekstów własnych. Dzięki tej zasadzie mińska publiczność mogła przekonać się, jak wszechstronnie utalentowane jest polskie środowisko artystyczne na Białorusi. W koncercie zabrzmiały piosenki autorstwa Maryny Towarnickiej, Nadziei Brońskiej, Heleny Abramowicz, Aleksandra Świrskiego, Dmitrija Ustinowa, Marii Sulimy i innych.

Powstałe w środowisku Polaków na Białorusi piosenki wykonywali sami autorzy, jak również znani i lubiani przez tutejszą społeczność polską wokaliści: Ilona Trawińska, Olga Kołmakowa, Olga Guczek, Natalia Kasperowicz i inni.

Nie zabrakło też występów zespołowych, wśród których należy wyróżnić zespoły: «Ars Longa», «Majowy Kwiat», «Werbica», a także chór «Cantus Cordis» i, obchodzący jubileusz 10-lecia istnienia, duet «Wspólna Wędrówka».

Gościem honorowym i gwiazdą koncertu został kawaler Orderu Uśmiechu, laureat wielu konkursów i festiwali, twórcy między innymi po polsku autor niezwykle popularnych na Białorusi i poza jej granicami piosenek – Wiktor Szałkiewicz.

Ludmiła Burlewicz z Mińsk

GŁOS
Redaktor Naczelna: Iness TODRYK-PISALNIK
Skład i łamanie: Alaksiej SALEJ
e-mail: todrykpisalnik@gmail.com, pisalnik@gmail.com
Tel.: +375 29 78-78-825
Internet: znadniemna.pl
Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015r.»
Wolność i Demokracja
Głos znad Niemna jest wydawany przy wsparciu Fundacji «Wolność i Demokracja»